

Raz hotel, a raz nie

Data publikacji: 14.06.2007 0:00



brak zdjęcia

Czy Hotel Gołębiowski w Wiśle rzeczywiście jest hotelem? Po perypetiach z pozwoleniami budowlanymi i normami pożarowymi obiekt ma kolejny kłopot. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów chce ustalić, czy bezprawnie umieszczano w folderze reklamowym i internecie informacje o 4-gwiazdkowym hotelu w Wiśle.

- *Ustawa o usługach turystycznych wyróżnia osiem rodzajów obiektów, od hoteli po pola namiotowe - wyjaśnia **Konrad Gruner** z UOKiK. - Aby móc posługiwać się daną nazwą, należy spełnić ściśle określone warunki. Otrzymaliśmy informację, że Hotel Gołębiowski nie spełnia wymagań hotelu 4-gwiazdkowego. UOKiK wszczął postępowanie w tej sprawie. Podejrzewamy, że poprzez bezprawne oznakowanie hotelu, przedsiębiorca wprowadzał konsumentów w błąd.*

Jarosław Brożyna, dyrektor Hotelu Gołębiowski w Wiśle, jest zdziwiony. - *Tadeusz Gołębiowski zastrzegł "Hotel Gołębiowski" jako nazwę własną w Urzędzie Patentowym już na początku tej dekady. Dopiero potem weszła w życie ustawa narzucająca warunki obiektom, które chcą mieć nazwę hotel - mówi dyr. Brożyna. Zapewnia też, że w żadnych folderach nigdy nie posługiwano się czterema gwiazdkami.*

- *Protokół kontroli z tego roku zawiera zapis, że obiekt niezgodnie z prawem posługuje się nazwą hotel i czterema gwiazdkami - argumentuje jednak **Krzysztof Krzemiński**, rzecznik marszałka województwa śląskiego. UOKiK uzna jego racje, może zażądać od Gołębiowskiego do 10 proc. ubiegłorocznego przychodu.*